



Sygn. akt V KK 273/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora

w sprawie: **Ł. B.**

oskarżonego z art. 297 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 września 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

na niekorzyść oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 19 marca 2010 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 14 lipca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę Ł. B. przekazuje Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2009 r., Sąd Rejonowy uznał Ł. B. za winnego tego, że: w dniu 16 maja 2005 r. w N. w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będąc zarejestrowany w ewidencji producentów rolnych pod nr /.../, w celu uzyskania dla siebie dopłaty bezpośredniej dla producentów rolnych, złożył wniosek o przyznanie płatności bezpośredniej do gruntów za rok 2005 do objęcia Jednolitą Płatnością Obszarową oraz Uzupełniającą Płatnością Obszarową w wysokości 212,78 ka, w którym zawarto nieprawdziwe oświadczenie dotyczące ilości uprawionych gruntów rolnych i prowadzonych upraw na tych gruntach i tak na działkach rolnych oznaczonych identyfikatorami A, AB, AC, AD, AE, AF, AR, B, D, E, R, S, T stwierdzono rodzaj użytkowania nie kwalifikujący się do przyznania płatności z tytułu Jednolitej oraz Uzupełniającej Płatności Obszarowej, na działkach o numerach AP, C, F, N, P, U, Z stwierdzono zawyżenie deklaracji powierzchni użytkowanej rolniczo, co łącznie uzasadniało przyznanie płatności jedynie na powierzchni 113, 49 ha, co miało istotne znaczenie dla uzyskania takiej dotacji, czym działał na szkodę AR i MR w W.– to jest czynu z art. 297 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., warunkowo zawiesił na okres tak dwóch, nadto na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł grzywnę w wymiarze 80 stawek dziennych po 20 zł każda stawka.

Wyrok ten zaskarżyła obrońca oskarżonego, podnosząc w swojej apelacji zarzuty: obraby takich przepisów postępowania jak art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku i mającego wpływ na jego treść.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19 marca 2010 r., uchylił zaskarżony nią wyrok i postępowanie w sprawie Ł. B. na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. umorzył, zaś kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Uzasadniając to swoje rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy podniósł, że fakt nałożenia na Ł. B. za ten sam (zarzucany w niniejszym postępowaniu) czyn odpowiedzialności administracyjnej i karnej jest przejawem nadmiernego fiskalizmu, stąd też należało uznać przepis art. 297 § 1 k.k., w tym zakresie za sprzeczny z art. 2 Konstytucji RP.

W konsekwencji niedopuszczalne było pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności karnej za czyn tożsamy z tym, za który nałożono już na niego odpowiedzialność administracyjną.

Sytuacja ta – w ocenie Sądu – zbliżona była, ale nie tożsama, z przesłanką powagi rzeczy osądzonej. Stąd też podstawą rozstrzygnięcia powinien być przepis art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. „gdyż zaszła inna niż wymieniona w art. 17 § 1 pkt 1 – 10 k.p.k. okoliczność wyłączająca ściganie”.

Od tego wyroku sądu odwoławczego kasację wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył on wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego i zarzucił mu:

rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu postępowania karnego, a mianowicie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. polegające na wyrażeniu błędnego poglądu, iż wydanie przez Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w N. decyzji o odmowie przyznania płatności bezpośrednich do gruntów rolnych, nakładającej na oskarżonego sankcję o charakterze administracyjnym za czyn wypełniający jednocześnie znamiona przestępstwa z art. 297 § 1 k.k., stanowi negatywną przesłankę procesową w postaci innej okoliczności wyłączającej ściganie Ł. B. za popełnienie tego przestępstwa, co skutkowało wydaniem wobec oskarżonego bezzasadnego wyroku umarzającego postępowanie i wniósł o:

uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy w dniu 27 września 2010 r. postanowił, na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana traktatu z Lizbony) zwrócić się z wnioskiem do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o rozpatrzenie następującego pytania o charakterze prejudycjalnym: „Jaki jest charakter prawny sankcji przewidzianej w art. 138 rozporządzenia Komisji Wspólnot Europejskich nr 1973/2004 r. ustanawiającego szczegółowe zasady zastosowania rozporządzenia Komisji nr 1782/2003 w sprawie systemów wsparcia przewidzianych w tytułach IV i IVa tego rozporządzenia oraz wykorzystania gruntów zarezerwowanych do produkcji surowców (Dz. U. WEL 345 220 XI 2004 r., s 1) polegający na pozbawieniu rolnika dopłat bezpośrednich w kolejnych latach następujących po roku, w którym rolnik złożył nieprawdziwe oświadczenie co do wielkości areału stanowiącego podstawę dopłat bezpośrednich”?

Uzasadniając tą decyzję Sąd Najwyższy podniósł, że wprowadzie Sąd Okręgowy bezzasadnie przywołał przepis art. 17 § 2 pkt 11 k.p.k. jako podstawę umorzenia postępowania, niemniej jednak sąd kasacyjny jest obligowany do sprawdzenia zasadności umorzenia postępowania karnego wobec Ł. B. w związku z uprzednim zastosowaniem wobec niego sankcji przewidzianej w art. 138 w/w rozporządzenia, a tym samym sprawdzenia czy przez to nie zaistniała inna negatywna, wskazana w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., przesłanka procesowa, w postaci uprzednio prawomocnie zakończonego postępowania karnego co do tego samego czynu tej samej osoby. Jedynie bowiem ten przepis mógłby w przedmiotowej sprawie stać na przeszkodzie kontynuowaniu postępowania karnego.

W sprawie bowiem nie ulega wątpliwości, że zachowanie w związku z którym wobec Ł. B. wymierzony został środek na podstawie art. 138 w/w rozporządzenia jest ontologicznie tożsame z tym, które jest przedmiotem rozpoznania w sprawie karnej. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest to, czy postępowanie w ramach którego wymierzono oskarżonemu sankcję administracyjną, może być uznane za takie, o jakim mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Wprawdzie literalna wykładnia tego przepisu prowadzi wprost do negatywnej odpowiedzi na to pytanie, ale przepis ten musi być jednak interpretowany w powiązaniu z art. 4 wiążącego Polskę Protokołu dodatkowego do konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPCZ), statuującego zakaz ponownego sądzenia lub karania. Ten zaś przepis musi uwzględniać wykładnię art. 6 ust. 1 EKPCZ w zakresie pojęcia „sprawa karna”. Nie ulega wątpliwości, że w rozumieniu tego przepisu dla uznania, że sprawa ma charakter karny, nie ma decydującego znaczenia to, czy uznana jest za karną w sensie przepisu prawa krajowego, jako że elementami branyymi przy tym pod uwagę są także rodzaj czynu, którego dotyczy postępowanie oraz rodzaj i rozmiar przewidzianych prawem sankcji.

W konsekwencji – Sąd Najwyższy uznał – iż aby ocenić czy w sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej, konieczne jest zajęcie stanowiska w przedmiocie charakteru prawnego sankcji wymierzonej na podstawie art. 138 w/w rozporządzenia.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że: art. 138 ust. 1 (wyżej opisanego) rozporządzenia Komisji (WE) nr 1973/2004 z dnia 29 października 2004 r. należy interpretować w ten sposób, że środki przewidziane w akapitach drugim i trzecim tego przepisu,

polegające na wykluczeniu rolnika z pomocy w roku, w którym złożył nie prawdziwe oświadczenie co do wielkości kwalifikującego się areалу, i na obniżeniu pomocy, do której byłby uprawniony w trzech kolejnych latach kalendarzowych, do kwoty, która odpowiada różnicy między arealem zadeklarowanym a wyznaczonym, nie stanowi sankcji o charakterze karnym.

Trybunał uzasadniając wyrok podniósł, że już wcześniej orzekł, że sankcje ustanowione w uregulowaniach wspólnej polityki rolnej, takie jak czasowe wykluczenie podmiotu gospodarczego z systemu pomocy, nie mają charakteru karnego (zob. wyroki z dnia 18 listopada 1987 r. w sprawie 137/85 Maizena i in. Rec. s. 4587, pkt 13; z dnia 27 października 1992 r. w sprawie C-240/90 Niemcy przeciwko Komisji, Rec. s. 1-5383). Uznał bowiem, że takie wykluczenia służą zwalczaniu licznych nieprawidłowości popełnianych w ramach pomocy dla rolnictwa i „stanowią specyficzny instrument administracyjny, będący integralną częścią systemu pomocy i służący do zapewnienia prawidłowego zarządzania publicznymi środkami Unii”.

Nadto stwierdzał, że „z motywu dziewiątego i art. 6 ust. 5 rozporządzenia nr 2988/95 wynika, że kary administracyjne ustanowione zgodnie z celami wspólnej polityki rolnej stanowią integralną część systemów pomocy, mają własny cel i mogą być stosowane niezależnie od ewentualnych sankcji karnych, jeżeli i w jakim zakresie, w jakim nie są równoważne z tymi karnymi”.

Również analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego pojęcia sprawy karnej – które przywołał Sąd Najwyższy – nie podważa w ocenie Trybunału administracyjnego charakteru środków przewidzianych w art. 138 ust. 1 akapit drugi i trzeci rozporządzenia nr 1973/2004.

W tych uwarunkowaniach procesowych Sąd Najwyższy, odnośnie rozpoznawanej kasacji, zważył, co następuje:

Jest ona w pełni zasadna.

Zaskarżone nią postanowienie wydano z rażąco obrazą wskazanego w zarzucie kasacji przepisu prawa procesowego.

- 1) Nie ulega wątpliwości, że w tym to przepisie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. ustawodawca zastrzegł, że postępowanie nie wszczyna się, a wszczęte umarza, także wtedy, gdy „zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie”, to jest inna niż opisane w pkt 1-10 tego artykułu. To

zastrzeżenie czyni ów katalog przesłanek procesowych wskazanych w tym przepisie nie zamknięty.

Nie oznacza to jednak jeszcze możliwości swobodnego kreowania przez sąd tej „innej okoliczności wyłączającej ściganie”.

Zasadnie podkreśla się w piśmiennictwie że „inna okoliczność wyłączająca ściganie” – jako negatywna przesłanka procesowa, może wynikać ze szczególnych norm kodeksu albo z przepisów innych ustaw lub umów międzynarodowych, nie zaś z samego przekonania sądu rozstrzygającego sprawę (por. T. Grzegorzczak – Komentarz do kodeksu postępowania karnego. 5 wydanie, s. 120; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Tom I, Komentarz, 3 wydanie, s. 164-165; H. Grajewski [w:] Komentarz kodeksu postępowania karnego pod redakcją Zb. Gostyńskiego Tom I, 1998, s. 223-224; J. Grajewski [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Zakamycze 2003, s. 111; A. Sakowicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz 3 wydanie, s. 90-91).

Przesłanka ta ma – co należy podkreślić – charakter procesowy, a to oznacza, że jej wystąpienie powoduje prawną niedopuszczalność postępowania w sprawach o czyny, które w świetle prawa karnego są przestępstwami, a ich sprawcy podlegają karze.

Wskazanej przez Sąd Okręgowy podstawy umorzenia (abstrahując w tym miejscu od merytorycznej oceny zasadności przekonania które było tegoż podstawą) przy użyciu tylko argumentacji odnośnie jej zastosowania, nie sposób aprobować. Nie wolno bowiem – poprzez sięganie do art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. – konstruować nowych negatywnych przesłanek procesowych, które przy prawidłowej wykładni art. 17 § 1 pkt 1-10 k.p.k. powinny mieścić się w granicach określonych tymi przepisami. A tak w istocie uczynił, uwzględniając jego argumentację, Sąd Okręgowy.

- 2) Równocześnie Sąd Okręgowy dokonał samoistnie oceny konstytucyjności przepisu art. 297 § 1 k.k.; uznając, iż jest on sprzeczny z Konstytucją RP (jej art. 2) w zakresie w jakim przewiduje możliwość „nałożenia na tę samą osobę za ten sam czyn odpowiedzialności administracyjnej i karnej”, jako, że „przekracza zasadę proporcjonalności, a poprzez kumulowanie odpowiedzialności i nie liczenie się z interesem rolnika - jest przejawem nadmiernego fiskalizmu” (k. 724). Odstępując w

tym miejscu od oceny merytorycznej trafności tego poglądu, zauważyć należy, że swoje uprawnienia do czynienia rozstrzygnięć dotyczących konstytucyjności przepisu, z którego zakwalifikowano zarzucane oskarżonemu w sprawie przestępstwo, Sąd Okręgowy upatrywał w art. 178 ust. 1 Konstytucji, nie uzasadniając jednakże w żaden sposób tego przekonania i tym samym nie odnosząc się do stanowiska prezentowanego przez Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z którym sąd powszechny jest uprawniony do badania zgodności przepisu ustawy z Konstytucją, jednakże nie jest władny pominąć takiego przepisu przy rozstrzyganiu sprawy; powinien skierować odpowiednie pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, a jeżeli nie zdecyduje się na skorzystanie z tej próby usunięcia normy ustawowej z systemu prawa, to nie może odmówić jej mocy obowiązującej (por. uzasadnienie postanowienia TK z dnia 22 marca 2000 r., P12/98 – OTK ZU 2000, nr 2, poz. 67; uzasadnienie wyroku TK z dnia 4 października 2000 P 8/2000, OTK ZU 2000 nr 6, poz. 189; wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r. P 4/94). Prawdą jest, że to zagadnienie jest sporne w orzecznictwie sądów powszechnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2002 IKZP 17/02 OSNKW 2002, z. 7-8, poz. 62). Niemniej Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyrażał pogląd, że bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy oraz, że dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją, dopóty akt ten podlega stosowaniu (por. uzasadnienie postanowienia z dnia 18 września 2002 r., III CKN 326/01 – nie publ., uzasadnienie wyroku z dnia 7 listopada 2002 r., UCKN 1493/00 – nie publ.; uzasadnienie wyroku z dnia 27 marca 2003 r. UCKN 1811/00, Lex nr 521816; wyrok z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 370/09, Lex nr 738475). Dodać należy że takie stanowisko, iż sądy nie mogą same decydować o niekonstytucyjności ustaw, gdyż wyłączną kompetencją w tym zakresie, zgodnie z art. 188 Konstytucji, ma Trybunał Konstytucyjny jest dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Stąd też niewskazanie przez Sąd Okręgowy powodów dla których – mimo

żywionych wątpliwości co do zgodności przepisu art. 297 § 1 k.k. z Konstytucją (we wskazanym powyżej zakresie) - zaniechał zwrócenia się o ich rozstrzygnięcie w trybie art. 193 Konstytucji do Trybunału Konstytucyjnego, jest tym bardziej istotnym oraz pierwotnym uchybieniem którego ten sąd się dopuścił.

Niemożność bowiem procedowania przez niego w tym trybie czyniłaby przedstawioną przez niego argumentację, motywującą rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania, całkowicie bezprzedmiotową.

3) Rację miał prokurator o ile w uzasadnieniu kasacji podniósł iż Sąd Okręgowy, przywołując na poparcie wyrażonego poglądu o niekonstytucyjności przepisu art. 297 § 1 k.k., wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 29 kwietnia 1998 r., sygn. K 17/97, OTK 1998/3/30, 30 listopada 2004 r., sygn. SK 31/04, OTK-A 2004/10/110 i 4 września 2007 r., sygn. P 43/06, nie dostrzegł, iż tezy w nich zawarte żadną miarą nie mogą uzasadniać jego rozstrzygnięcia. Wspomniane wyroki Trybunału Konstytucyjnego dotyczą zakwestionowania zgodności z Konstytucją dopuszczalności wyciągania wobec sprawcy tego samego czynu konsekwencji czysto fiskalnych, na podstawie dwóch przepisów: o charakterze administracyjnym i o charakterze karno - skarbowym.

Tymczasem przedmiotem niniejszego postępowania nie jest przestępstwo, czy wykroczenie karno – skarbowe, ale przestępstwo powszechne stypizowane w art. 297 § 1 k.k. Stąd też z pewnością cele tego postępowania – co oczywiste- nie ograniczają się li tylko do wymierzenia oskarżonemu kary o charakterze fiskalnym i przez to samo li tylko „powtórzenia” tej sankcji jaką wobec niego już wcześniej zastosowano administracyjną decyzją Kierownika Biura Powiatowego ARiMR z dnia 25 czerwca 2006 r. Co więcej, treść tej decyzji i jej prewencyjne (ochraniające interesy fiskalne Unii) intencje, przeczą jednoznacznie konstatacjom Sądu Okręgowego o „dublowaniu się odpowiedzialności fiskalnej”. Na oskarżonego mocą wspomnianej decyzji nie nałożono wszak dodatkowych zobowiązań podatkowych, czy też innych obowiązków fiskalnych, a jedynie pozbawiono go czasowo prawa do uzyskania płatności bezpośrednich do gruntów rolnych.

Słusznie też zauważa prokurator, iż w polskim systemie prawa dopuszczalne są i występują krzyżujące się ze sobą zakresy odpowiedzialności (por. art. 8 § 1 k.k.s., art. 181 k.k.s.), nawet wprost o charakterze (tak jak to zaistniało *in concreto*)

administracyjnym i karnym (por. art. 362 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 25 z 2008 r., poz. 150), czy art. 95 i nast. Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, (Dz. U. Nr 156 z 2006 r., poz. 1118).

Nie dostrzega też Sąd Okręgowy, w przytoczonej argumentacji, że wspomniana decyzja z dnia 25 czerwca 2006 r. nie przesądzała, bo przesądzać żadną miarą nie mogła, kwestii winy oskarżonego odnośnie zarzucanego mu przestępstwa. O tej może – co równie niewątpliwie – rozstrzygać tylko sąd powszechny, nie zaś jakiegokolwiek inne organy, w tym też administracyjne (por. art. 177 Konstytucji RP).

Nadto Sąd Okręgowy w końcu zupełnie pominął wyrażoną przez ustawodawcę w art. 8 k.p.k. zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego. Sprowadza się ona do tego, że sąd karny samodzielnie ustala faktyczną i prawną podstawę każdego rozstrzygnięcia. Wiążą go tylko prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo i stosunek prawny (§ 2 art. 8 k.p.k.).

Znamienne jest to, że w doktrynie procesu karnego podkreśla się, że w ogóle związanie sądu karnego decyzją administracyjną jest kwestią dyskusyjną. Przeważa jednak koncepcja, według której, źródłem związania sądu karnego orzeczeniem innego organu, gdy istnienie takiego orzeczenia należy do znamion czynu zabronionego, jest przepis prawa karnego materialnego, który typizuje dany czyn zabroniony (por. R. Suwaj – *Judycjalizacja postępowania administracyjnego*, Warszawa 2009, s. 75; P. Hofmański – *Samodzielność jurysdykcyjna procesu karnego*, Katowice 1988, s. 183, A. Murzynkowski – *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 306).

Z pewnością ten przypadek nie zaistniał *in concreto*. Jest to niewątpliwe, tak uwzględniając treść owej decyzji z dnia 25 czerwca 2006 r., jak też i określone w dyspozycji przepisu art. 297 § 1 k.k., konieczne dla bytu opisanego w nim przestępstwa, znamiona.

- 4) Wątpliwości Sądu Najwyższego stymulujące wspomniane pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości dotyczyły wyłącznie „charakteru prawnego sankcji” przewidzianej (we wspomnianym) art. 138 rozporządzenia Nr 1973/2004, stanowiącego podstawę prawną decyzji wydanej wobec oskarżonego w dniu 25 czerwca 2006 r. przez Kierownika Biura Powiatowego AR i MR Sąd dostrzegł – z przyczyn już powyżej

wskazanych – potrzebę rozważenia tego zagadnienia po to by rozstrzygnąć czy – w rozumieniu przepisów wspólnotowych – „postępowanie w ramach którego wymierzono oskarżonemu sankcję administracyjną może być uznane za takie, o jakim mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.”. Zaznaczyć w tym miejscu wypada, że ta kwestia tak w polskim orzecznictwie, jak i piśmiennictwie nie budzi kontrowersji. Jest to zrozumiałe w sytuacji gdy, już tylko sama literalna wykładnia tego przepisu pozwala kategorycznie uznać, że niedopuszczalność ponownego postępowania – w rozumieniu tej normy – zachodzi tylko wówczas, gdy – przy zachowaniu tożsamości osoby i czynu – zakończone zostało uprzednie postępowanie karne. W związku z tym dla oceny, że zachodzi przewidziana w tym przepisie negatywna przesłanka procesowa, niezbędne jest ustalenie, iż co do czynu tego samego, tej samej osoby uprzednio prawomocne zakończono postępowanie, nie jakiegokolwiek (w tym administracyjne), ale wyłącznie karne. Innymi słowy, wcześniej zakończenie innego postępowania niż postępowanie karne, choćby co do tego samego czynu tej samej osoby, nie powoduje stanu rzeczy osądzonej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2004 r., IKZP 40/03, OSNKU 2004, z. 2, poz. 22 i głosę do niego K. Sychty – PS 2006, z. 3, s. 118-131; M. Rogalski – Przesłanka powagi rzecz osądzonej w procesie karnym, Zakamycze 2005, s. 140-182; Z. Muras –Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym, Toruń 2004, s. 131 – 134).

Stąd też nie sposób przyjąć by wyłącznie – w świetle tej normy – wobec oskarżonego zaistniała ta wskazana w niej negatywna przesłanka procesowa.

Przytoczony na wstępie wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 5 czerwca 2012 r., udzielając odpowiedzi na wspomniane pytanie prejudycjonalne Sądu Najwyższego, stwierdzał, że zastosowane wobec oskarżonego decyzją z dnia 25 czerwca 2006 r. Kierownika Biura Powiatowego AR i MR środki przewidziane w art. 138 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1973/2004 z dnia 29 października 2004 r., „nie stanowią sankcji o charakterze karnym”.

W tej sytuacji uznać należało, że postępowanie w toku którego je zastosowano wobec oskarżonego nie było – również w świetle regulacji

wspólnotowej - „postępowaniem karnym”, w rozumieniu przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

To przywołane orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest z pewnością w niniejszej sprawie dla Sądu Najwyższego wiążące (por. E. Wojtaszek – Mik [w:] Pytania prejudycjonalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich – pod red. M. Wąsek – Wiaderek, Warszawa 2007, s. 78-80; A. Wróbel [w:] Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy pod zad. A. Wróbla, Zakamycze 2005, s. 809-812; M Szponar – Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Komentarz Tom III, Lex 2012, a także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 września 2008 r., I GSK 1038/07, Lex nr 497605).

Wszystkie te powody zdecydowały o uznaniu trafności rozpoznawanej kasacji, co skutkowało koniecznością uchylenia wyroku będącego jej przedmiotem oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W jego toku Sąd Okręgowy ponownie dokona kontroli instancyjnej wyroku sądu I instancji w związku z wniesioną przez obrońcę oskarżonego apelacją, mając przy tym na względzie wszystkie powyższe uwagi i spostrzeżenia.

Z tych to względów – orzeczono jak wyżej.